

## POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 grudnia 2014 r.,  
sprawy **M. K. i R. Z.**  
skazanych z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.  
z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych  
od wyroku Sądu Okręgowego w W.  
z dnia 2 kwietnia 2014 r.,  
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w O.  
z dnia 7 lutego 2013 r.,

### **p o s t a n o w i ł**

- 1. oddalić obie kasacje, jako oczywiście bezzasadne,**
- 2. zwolnić skazanych M. K. i R. Z.**

**od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego,**

- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata Ł.**

**L. – Kancelaria Adwokacka**

**kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote**

**osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % podatku VAT, tytułem**

**wynagrodzenia za sporządzenie kasacji z urzędu oraz 12,66**

**zł (dwanaście złotych i sześćdziesiąt sześć groszy) tytułem**

**zwrotu wydatków.**

### UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 7 lutego 2013 r. uznał M. K. i R. Z. za winnych, tego że „w dniu 10 stycznia 2011 r. w O. działając wspólnie i w

porozumieniu oraz z trzecim nieustalonym mężczyzną - poprzez nie mniej niż dwukrotne uderzenie K. P. metalową rurką w głowę przez M. K. oraz bicie pięściami i kopanie po całym ciele spowodowali u w/wym. dwumiejscowe złamanie kości skroniowej lewej wzdłuż kości skroniowej schodzące do kości klinowej na podstawie czaszki oraz złamanie kości skroniowej przechodzące przez wyrostek jarzmowy kości skroniowej lewej; wieloodłamowe złamanie kości ciemieniowej lewej z wgłębieniem na głębokość 11 mm na sklepieniu czaszki, z obrzękiem i stłuczeniem mózgu w płacie potylicznym po stronie lewej w okolicy wklonowej kości; ścięcie blaszki zewnętrznej kości pokrywy czaszki, widocznej w dnie rany w okolicy ciemieniowo - potylicznej lewej z nierównymi brzegami; liczne rany tłuczone w okolicy czołowej głowy po stronie lewej oraz stłuczenie głowy - powodując ciężki uszczerbek na zdrowiu K. P. w postaci choroby realnie zagrażającej życiu w/wym. pokrzywdzonego”, tj. czynu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i za to na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 k.k. skazał każdego z nich na karę po 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od powyższego wyroku wywiedli obrońcy obu oskarżonych.

Obrońca oskarżonego R. Z., w oparciu o przepis art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 k.p.k., zarzucił wyrokowi:

1. obrazę art. 7 k.p.k. poprzez sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania ocenę stanu faktycznego,

2. obrazę art. 167 k.p.k. poprzez nie wywołanie uzupełniającej opinii w zakresie ustalenia, czy obrażenia pokrzywdzonego były efektem dwukrotnego uderzenia metalową rurką, czy także ciosami zadawanymi kończynami nie zaopatrzonymi w narzędzia.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej R. Z. i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego M. K., zaskarżając orzeczenie w części dotyczącej skazania z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., w oparciu o przepis art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił wyrokowi:

1. „błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku poprzez błędne przyjęcie, że oskarżony M. K. działał wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym R. Z. w zamiarze bezpośredniego pobicia pokrzywdzonego, podczas

gdy oskarżony działał w sytuacji obrony koniecznej życia I. S., jego konkubiny i matki jego dziecka, przed bezpośrednim bezprawnym zamachem z użyciem siekiery przez pokrzywdzonego,

2. naruszenie art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 92 kpk, art. 410 kpk, art. 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez dowolne i nieznajdujące oparcia w materiale dowodowym ustalenie, że oskarżony bił pięściami i kopał pokrzywdzonego, a nadto, że działał wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym R. Z., mimo, że oskarżony od początku postępowania przyznaje się do uderzenia dwukrotnego metalową rurką w głowę pokrzywdzonego w obronie koniecznej udzielonej I. S. oraz wobec faktu, że żaden z oskarżonych, żaden ze świadków nie potwierdził w sposób wiarygodny tej okoliczności, a okoliczność ta nie została również potwierdzona w opinii biegłego;

3. obrazę prawa procesowego, a ściśle art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk oraz art. 92 kpk, art. 410 kpk i art. 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez dowolną ocenę dowodów, oparcie rozumowania sądu na założeniu winy oskarżonego i wyselekcjonowanych dowodach, dowolne przyjęcie wersji najbardziej niekorzystnej dla oskarżonego wbrew materiałowi dowodowemu oraz uznanie, że okoliczność bezpośredniego bezprawnego zamachu ze strony pokrzywdzonego na ranną osobę bliską oskarżonego nie ma znaczenia w sprawie w okolicznościach uprzedzenia przez oskarżonego działania pokrzywdzonego, podczas gdy dla oceny zawinienia oraz w ogóle przestępności czynu zarzucanego oskarżonemu niezbędnym jest ustalenie, czy nie zachodzi w niniejszej sprawie kontratyp z art. 25 § 1 lub § 3 kk;

4. naruszenie prawa procesowego tj. art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 92 kpk, art. 410 kpk, art. 413 § 1 pkt 6 kpk oraz art. 424 § 1 pkt 2 kpk poprzez ustalenie, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym R. Z. mimo, niewskazania podstawy prawnej ustalenia współudziału oskarżonych oraz niewyjaśnienie na czym miało polegać to działanie, jaka była rola każdego z oskarżonych, co obejmowali swoim zamiarem.”

Nadto, na wypadek gdyby Sąd nie podzielił powyższej argumentacji, obrońca na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 1 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

„1. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 25 § 1 kk poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, mimo, że jak wynika z ustaleń Sądu I instancji, pokrzywdzony stał w niedalekiej odległości od I. S. z siekierą w ręku w zamiarze jej użycia, zaś oskarżony uderzył pokrzywdzoną metalową rurką, uniemożliwiając pokrzywdzonemu zamach siekierą na I. S.;

2. ewentualnie obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 25 § 3 kk poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, mimo, że okoliczności czynu wskazują, że oskarżony działał w strachu przed bezpośrednim zagrożeniem życia I. S., a strach ten był usprawiedliwiony zamachem z siekierą w ręku przez pokrzywdzonego;

3. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 18 kk poprzez jego zastosowanie w sprawie mimo braku wskazania w wyroku tej podstawy prawnej oraz niewyjaśnienie na czym polegało działanie wspólne i w porozumieniu oskarżonego wraz z oskarżonym R. Z. mając na uwadze, jaka była rola każdego ze współdziałających i co było objęte zamiarem każdego z nich.”

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 4 k.p.k., obrońca zaskarżonemu wyrokowi zarzucił nadto rażącą niewspółmierność kary w stosunku do okoliczności sprawy. Na zakończenie obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu obu apelacji Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2014 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że z opisu czynu zarzucanego i przypisanego oskarżonym M. K. i R. Z. wyeliminował stwierdzenie, iż oskarżeni bili pięściami pokrzywdzonego K. P., w pozostałym zaś zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Obrońca R. Z. we wniesionej na jego korzyść kasacji, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w części utrzymującej w mocy wyrok Sądu I instancji, podniósł zarzut rażącego naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku, polegającego na obrazie przepisów art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. przez wadliwe i nierzetelne przeprowadzenie przez Sąd Okręgowy kontroli instancyjnej oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oraz przez nierozważenie i nieustosunkowanie się w uzasadnieniu skarżonego wyroku do

wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Rejonowego, a także poprzez niewywołanie uzupełniającej opinii biegłego lekarza w zakresie ustalenia czy obrażenia pokrzywdzonego były efektem dwukrotnego uderzenia metalową rurką czy także ciosami zadawanymi kończynami niezaopatrzonymi w narzędzia i wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Obrońca skazanego M. K. zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego także w części utrzymującej w mocy wyrok Sądu Rejonowego i na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił mu „rażące naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku, polegające na obrazie przepisów:

I. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez wadliwe i nierzetelne przeprowadzenie przez Sąd Okręgowy kontroli instancyjnej oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oraz przez nierozważenie i nie ustosunkowanie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Rejonowego a także poprzez oparcie się wyłącznie na doświadczeniu życiowym oraz niewykonaniu uzupełniającej opinii biegłego lekarza, specjalisty z zakresu neurochirurgii w przedmiocie ustalenia czy obrażenia pokrzywdzonego były wyłącznie efektem uderzenia trzonkiem od siekiery, czy uderzenie rurką miało jakikolwiek wpływ na zdrowie pokrzywdzonego, czy w głównej mierze obrażenia powstały wskutek ciosów zadawanych kończynami niezaopatrzonymi w narzędzia, wraz z rozdzieleniem uszczerbku wynikającego z bicia pięściami i kopania nogami, co miało istotny wpływ na treść wyroku, i na możliwość rzetelnego rozważenia wątpliwości pojawiających się w tym i poniższych zarzutach.

II. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez wadliwe i nierzetelne przeprowadzenie przez Sąd Okręgowy kontroli instancyjnej oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oraz przez nierozważenie i nie ustosunkowanie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Rejonowego a także poprzez bezpodstawne i niemające swojego odzwierciedlenia w materiale dowodowym, jak również w prokuratorskim akcie oskarżenia, że skazany kopął

pokrzywdzonego, wobec bezspornego faktu, że współoskarżony Z. kopał pokrzywdzonego wraz z nieustaloną przez Sąd osobą trzecią, która również biła pięściami, co miało istotny wpływ na treść wyroku, bowiem takie „bicie” pokrzywdzonego przez współoskarżonego i osobę trzecią było bezpośrednią przyczyną uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego, a ten problem może jedynie wyjaśnić nieprzeprowadzona opinia biegłego.

III. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez wadliwe i nierzetelne przeprowadzenie przez Sąd Okręgowy kontroli instancyjnej oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oraz przez nierozważenie i nie ustosunkowanie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Rejonowego a także poprzez bezpodstawne i niemające swojego odzwierciedlenia w materiale dowodowym, że skazany działał wspólnie i w porozumieniu ze skazanym Z. i osobą trzecią, mimo że skazany od początku postępowania przyznawał się do uderzenie dwukrotnego rurką metalową w głowę pokrzywdzonego w obronie koniecznej udzielonej I. S. oraz wobec faktu, że żaden z oskarżonych, żaden ze świadków nie potwierdził w sposób wiarygodny tej okoliczności, a okoliczność ta nie została również potwierdzona w opinii biegłego, co miało istotny wpływ na treść wyroku.

IV. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez wadliwe i nierzetelne przeprowadzenie przez Sąd Okręgowy kontroli instancyjnej oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oraz przez nierozważenie i nie ustosunkowanie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Rejonowego a także poprzez bezpodstawne i niemające swojego odzwierciedlenia w materiale dowodowym, że wyrok został oparty na rozumowaniu Sądu polegającym na założeniu winy skazanego i wyselekcjonowanych dowodach, przy przyjęciu wersji najbardziej niekorzystnej dla skazanego wbrew materiałowi dowodowemu oraz uznaniu, że okoliczność bezpośredniego bezprawnego zamachu ze strony pokrzywdzonego na ranną osobę bliską oskarżonemu nie ma znaczenia w sprawie w okolicznościach uprzedzenia przez oskarżonego działania pokrzywdzonego, podczas gdy dla oceny zawinienia oraz w ogóle przestępności czynu zarzucanego

skazanemu niezbędne jest czy nie zachodził w niniejszej sprawie kontratyp z art. 25 §1 i 3 k.k., co miało istotny wpływ na treść wyroku.

V. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez wadliwe i nierzetelne przeprowadzenie przez Sąd Okręgowy kontroli instancyjnej oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oraz przez nierozważenie i nie ustosunkowanie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Rejonowego a także poprzez bezpodstawne i niemające swojego odzwierciedlenia w materiale dowodowym, że skazany działał wspólnie i w porozumieniu ze skazanym Z., mimo niewskazania podstawy prawnej ustalenia podstawy prawnej ustalenia współudziału oskarżonych oraz niewyjaśnienie na czym polegać miało to działanie, jaka była rola każdego ze skazanych, w tym jaka była rola tej „nieustalonej osoby trzeciej”, i co obejmowali swoim zamiarem, bowiem miało to istotny wpływ na treść wyroku.”

Z ostrożności procesowej obrońca podniósł nadto zarzut naruszenia „prawa materialnego mającego istotny wpływ na treść przedmiotowego wyroku, (...) polegający na obrazie przepisów:

I. art. 25 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, mimo że jak wynika z ustaleń Sądu obu instancji, że pokrzywdzony stał w niedalekiej odległości od I. S. z siekierą w ręku z zamiarem w zamiarze jej użycia, zaś skazany uderzył pokrzywdzonego metalową rurką, uniemożliwiając pokrzywdzonemu zamach siekierą na swoją konkubinę i matkę swoich dzieci tj. I. S., co miało istotny wpływ na treść wyroku.

II. ewentualnie art. 25 § 3 k.k. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, mimo że okoliczności czynu wskazują, że skazany działał w strachu przed bezpośrednim zagrożeniem życia na swoją konkubinę i matkę swoich dzieci tj. I. S., co miało istotny wpływ na treść wyroku.

III. art. 18 k.k. poprzez jego zastosowania w sprawie mimo braku wskazania w wyroku tej podstawy prawnej oraz niewyjaśnienie na czym polegało działanie wspólnie i w porozumieniu z współoskarżonym Z. mając na uwadze jaka była rola każdego ze skazanych i co było objęte zamiarem każdego z nich, co miało istotny wpływ na treść wyroku.”

Na zakończenie obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Jednocześnie wniósł m.in. o zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, w tym poniesionych wydatków w kwocie 12,66 zł, na podstawie załączonych rachunków.

W obu pisemnych odpowiedziach na kasacje prokurator wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Obie kasacje są oczywiście bezzasadne w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. Zgodnie z art. 519 k.p.k., kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a zarzuty kasacyjne nie mogą wprost kwestionować ustaleń faktycznych, bowiem kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa (art. 523 § 1 k.p.k.).

Podnieść należy, że Sąd Okręgowy stosując się do nakazu wyrażonego w art. 433 § 2 k.p.k., rozpoznał, a w uzasadnieniu orzeczenia, zgodnie z wymogiem określonym w art. 457 § 3 k.p.k., podał dlaczego uznał zarzuty podniesione w obu apelacjach obrońców skazanych za niezasadne i w tym zakresie zainteresowane strony należy odesłać do lektury uzasadnienia, bowiem bezzasadne jest jego powtarzanie.

Wbrew twierdzeniom obrońcy skazanego R. Z. i obrońcy M. K. w zakresie zarzutu z pkt I i II kasacji, Sąd Odwoławczy odniósł się do kwestii ustalenia skutków zdrowotnych jakich doznał pokrzywdzony w następstwie działania skazanych. Ustalenia te oparte zostały na jasnej i kompletnej w tym zakresie opinii biegłego z zakresu chirurgii (k. 159) i nie zachodziła konieczność uzupełniającego opiniowania przez tego biegłego celem ustalenia, czy odniesione przez pokrzywdzonego obrażenia były wynikiem dwukrotnego uderzenia metalową rurką, czy też ciosami zadanyimi kończynami nieopatrzonymi w narzędzia. Lektura przedmiotowej opinii biegłego wskazuje, że wszystkie obrażenia ciała jakich, za sprawą działania skazanych oraz trzeciego nieustalonego sprawcy, doznał pokrzywdzony K. P. zostały, przez autora opinii, zakwalifikowane jako choroba realnie zagrażająca życiu (art. 156 § 1 pkt 2 k.k.). Przypomnieć skarżącemu należy, iż wśród obrażeń,



których doznał pokrzywdzony, było złamanie kości czaszki z wgłobieniem, stłuczenie i obrzęk mózgu, które mogły powstać, jak pisze biegły, „w wyniku urazu zadanego obuchem siekiery” (k. 159, tom I), zaś skazany M. K. na całym etapie postępowania wyjaśniał, iż uderzył pokrzywdzonego metalową rurką w głowę, odmiennie wyjaśniając powody swojego działania (k. 282, tom II).

W realiach rozpoznawanej sprawy nie można mówić ani o obronie koniecznej ze strony skazanego M.K., ani o przekroczeniu jej granic (zarzut z pkt III i IV tj. obrazy prawa procesowego oraz obrazy art. 25 § 1 i 3 k.k.) Uwadze obrońcy uszło, że to m.in. skazany wywołał bezprawny zamach na życie i zdrowie pokrzywdzonego, który rozpoczął się od ataku współoskarżonej I. S. na konkubinę pokrzywdzonego. Z dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń wynika, że gdy tylko pokrzywdzony, po usłyszeniu krzyków swojej konkubiny, wyszedł z za zabudowania, trzymając w rękach siekiere, to natychmiast został spostrzeżony przez skazaną I. S., która również od razu ostrzegła skazanych. Bezpośrednio po tym skazani zaatakowali pokrzywdzonego, który nie tylko nie miał sposobu użyć trzymanej siekiery, ale również uciec. Jednocześnie Sąd podkreślił, że znajdował się on w znacznej odległości od skazanej I.S., konkubiny M. K., a mogło to być, jak podawał sam skazany M. K. na rozprawie głównej od 3 m nawet do 5 metrów (k. 283 tom II), co także nie usprawiedliwiałoby działania skazanego M. K. jako obronnego (k. 282-283 tom II w zw. z k. 94). Stąd też żaden etap działania skazanego, w szczególności gdy atakował pokrzywdzonego, nie może być rozpatrywany w ramach obrony koniecznej, czy przekroczenia jej granic. Działanie to, co podkreślił Sąd Odwoławczy, stanowiło brutalny akt na pokrzywdzonego, a uprzednio jego konkubinę.

Mając na uwadze okoliczności towarzyszące przedmiotowemu zdarzeniu i to, że:

- pomimo sprzeciwu konkubiny pokrzywdzonego P. T., m.in. skazany wraz ze swoją konkubiną współskazaną I. S. dostają się do mieszkania pokrzywdzonego;
- współoskarżona I. S. zachowuje się agresywnie i brutalnie wobec P. T. (szarpie za włosy);
- nagle wtargnięcie do mieszkania pokrzywdzonego skazanych skłania osoby w nim przebywające, tj. pokrzywdzonego oraz J. F. i R. J., do ucieczki przez kuchenne okno;

- obrażenia ciała jakich doznał pokrzywdzony, zlokalizowane w okolicy tak ważnej dla życia i zdrowie człowieka jaką niewątpliwie jest głowa;

- do dwukrotnego uderzenia pokrzywdzonego metalową rurką w głowę dochodzi tylko dlatego, że chciał pomóc brutalnie bitej przez I. S. konkubinie, a ta zaś została zaatakowana przez współoskarżoną tylko dlatego, iż nie chciała wpuścić skazanych do mieszkania,

powoływanie się w związku z powyższym przez autora kasacji na działanie skazanego M. K. w ramach obrony koniecznej lub przekroczenia jej granic nie może być oceniane inaczej niż jako nieporozumienie.

Odnosząc się zaś bezpośrednio do zarzutu obrazy prawa materialnego, tj. art. 25 § 1 i 3 k.k., należy przypomnieć, że zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie od dawna prezentowany jest pogląd, iż obraza prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu lub niezastosowaniu, w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można zatem mówić o naruszeniu przepisów prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę. Stawiany w kasacji przez jej autora zarzut obrazy prawa materialnego sprowadza się w swojej istocie do próby wykazania, że skazany M. K. działał w ramach obrony koniecznej, bowiem obawiał się o życie swojej konkubiny – skazanej I. S. Odwołując się w tym zakresie do lektury uzasadnienia Sądu Odwoławczego, zasadnym wydaje się powtórzenie, iż z samych wyjaśnień skazanego M. K. wynika, że pokrzywdzony stał od I. S. w odległości od 1,5 do 5 m, wprawdzie z siekierą w dłoni, ale była to jego reakcja na wcześniejsze wydarzenia, tj. wdarcie się I. S. przez okno do mieszkania jego i jego konkubiny P. T., po uprzednim wybiciu szyby (wcześniej ona i skazany M.K. grozili wybiciem szyby), jego ucieczka z tego mieszkania przez kuchenne okno (wraz J. F. i R. J.), krzyki P. T., która była szarpana przez I. S. Powyższe zarzuty obrazy prawa materialnego były przedmiotem rozważań Sądu Odwoławczego, albowiem zostały one podniesione w apelacji. Sąd Okręgowy rozpoznał je, stosownie do nakazu wyrażonego w art. 433 § 2 k.p.k., a w uzasadnieniu orzeczenia, zgodnie z wymogiem określonym w art. 457 § 3 k.p.k., podał dlaczego uznał je za

niezasadne, co wprost wynika z uzasadnienia Sądu Okręgowego (k.458-459 tom III).

Wbrew twierdzeniom obrońcy skazanego Sąd Okręgowy odniósł się i wyjaśnił na czym polegało wspólne działanie skazanych i co obejmowali swoim zamiarem, swoje stanowisko przedstawiając w uzasadnieniu na k. 457-460 (tom III). Jak podkreślił Sąd Odwoławczy, porozumienie między sprawcami nie zawsze ma lub musi mieć charakter wyraźnego. „Oznacza bowiem nie tylko wzajemne uzgodnienie przez wszystkich współsprawców woli popełnienia przestępstwa, lecz także świadome współdziałanie w akcji przestępczej. Bez wątpliwości z takim działaniem sprawców w rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia. Oznacza to tyle, iż każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość popełnionego - wspólnie i w porozumieniu - przestępstwa, a więc także w tej części, w jakiej znamiona czynu zabronionego zostałyby wypełnione zachowaniem innego ze współsprawców” (k.460 tom III).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.